

# Ko i to

**Komplet Interesujących Treści**

GAZETKA ZSO W GUBINIE





|                              |    |
|------------------------------|----|
| Przemaglowani.....           | 3  |
| Zarejestrowane.....          | 5  |
| In English.....              | 9  |
| Auf Deutsch.....             | 10 |
| Sport.....                   | 11 |
| Kącik Pierwszaka.....        | 12 |
| Okiem Belfra.....            | 13 |
| Wiadomości ze świata.....    | 14 |
| Mole biblioteczne.....       | 15 |
| Wiadomości z Podziemia.....  | 21 |
| Muzyczny miszmasz.....       | 22 |
| Radosna twórczość.....       | 23 |
| Przemyslenia Nietoperka..... | 24 |
| ZOO czy ZSO?.....            | 25 |
| Ogłoszenia.....              | 26 |

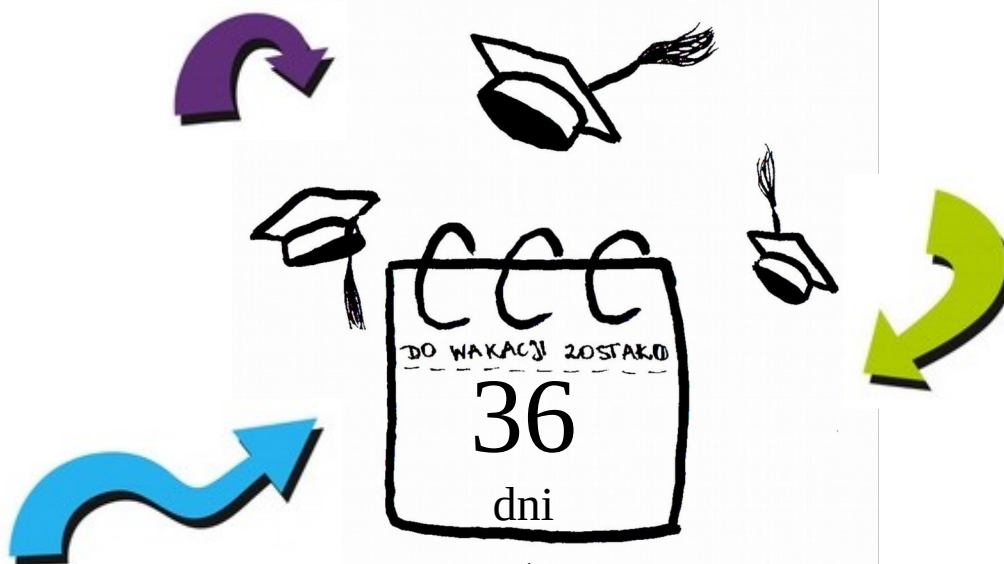
Hej wszystkim!

Życie jeszcze? Zewsząd słychać dźwięki kosiarek, kwiaty biją po oczach jaskrawymi kolorami, liście drzew szeleszczą na chłodnym wietrze. Na dworze wszystko tryska życiem. A w szkole... Każdy chodzi z głową w chmurach. Oznaki resztek energii ujawniają się tylko na hasła: wakacje, wycieczka i weekend. Trzeba wyrzesać z siebie te ostatnie iskry, wygrzebać się z czarnej listy, wyciągnąć oceny, żeby rodzice za bardzo się nie czepiali, a później już tylko oddać się nostalgii i cieszyć dwumiesięczną przerwą. Właśnie! Niektórzy to mają dobrze. Maturzyści już za chwilę będą oficjalnymi wakacjowiczami. Nie ukrywajmy, oj napracowali się, zasłużyli na długą przerwę.

Wiosna nie tylko na dworze, ale i w naszej szkole. Uczniowie liceum mają za sobą już 3 etapy międzyklasowego starcia, tj. konkurs wiedzy o książce, poezji i piosenki literackiej oraz poetycki. Zbliży się moja ulubiona część, czyli wystąpienia teatralne. Trzeba brać się do pracy. Nic samo się nie zrobi! (a mogłoby).

Co w majowym numerze K.I.T.-u? Odpowiedź nie może być inna – wakacje. Mamy dla was kilka ciekawostek, o tym, jak wygląda letnia przerwa w innych krajach, zobaczcie, kto ma gorzej. Jak zawsze zajrzemy do naszych maluchów i sprawdzimy, co słychać u harcerzy. Wstąpimy do biblioteki, aby świętować Dzień Bibliotekarza. Dowiedziecie się, jacy jesteście, jeśli słuchacie jazzu i poznacie sposób na zbudowanie grozy w książkach.

Czytajcie!  
Paulina





kit~komplet interesujących treści

# kitowcy



Pani Alicja Tyl  
*'Okiem belfra*

Pani Stanisława Krygowska  
*'MOLE BIBLIOTECZNE*

Paulina Giergasz  
REDAKTOR NACZELNY



Wiktoria Dyka i Gosia Drgas  
*PRZEMAGLOWANI*



Kacper Turkowski i Michał Lenda

*SPORT*



Weronika Kasowska  
*RADDA NA TWÓRCZĄ*



Ola Wijas  
*KACIK PIERSZAKA*



Michał Igliński i Stanisław Karpisiak

*IN ENGLISH*



Natalia Cichosz  
*KTO TU RZĄDZI*



Wiktoria Mikołajko  
*Wiadomości z Podziemia*



Iga Florczak  
*Przemysłownia metopierka*



Wiktoria Czapla  
*ŻYJ ZDROWO*



Konrad Izdebski  
*ŚCISŁY KĄCIK*



Wojtek Siwik  
*Muzyczny misemasz*



Lidka Wysocka  
*W ŚWIECIE NAUK*



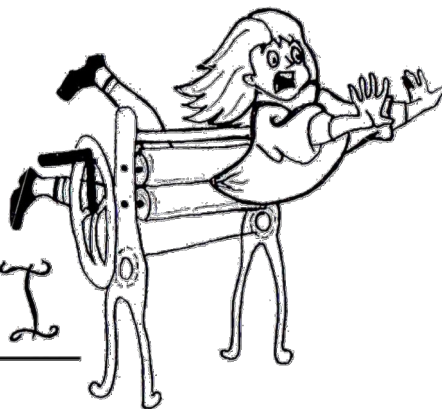
Paulina Staszewska  
*ZOO CZY ZSO?*



Karol Śliwka  
okładka

# PRZEMAGLOWANI

## W podróży



Koniec roku szkolnego zbliża się wielkimi krokami, nasi maturzyści już się powoli mogą nim chwalić. Pogoda w tym roku nas bardzo rozpieszcza, co sprawia, że każdy uczeń coraz mniej myśli... ;) o swoich obowiązkach oczywiście! W naszej szkole okres podróży małych i dużych właśnie się rozpoczął, więc zapytałyśmy naszych uczniów, co ciekawego do tej pory na wycieczkach szkolnych zobaczyli.



*Byliśmy za granicą ;) Konkretnie w Szwajcarii Saksońskiej i Dreźnie. Wycieczka trwała 3 dni bardzo mi się podobało, najbardziej zbrojownia w Twierdzy Konigstein, a to za sprawą moich zainteresowań. Niestety, przewodnik bardzo nas pospieszał (można powiedzieć, że nawet krzyczał), szkoda, bo miejsce było naprawdę ciekawe.*

*Przez to doszło do śmiesznego incydentu (mam nadzieję, że wybaczy mi Pani ten przymiotnik). Zostawiliśmy na miejscu Panią Franczak. Odjechaliśmy autobusem i zdążyliśmy przejechać 5 km, zanim zorientowaliśmy się, że jej nie ma. W Dreźnie zwiedzaliśmy muzeum i najbardziej w pamięć zapadł mi obraz człowieka ludząco podobnego do Pana Jana Skóry. Cała wycieczka bardzo mi się podobała, na pewno będę ją miło wspominał.*

**Damian Pytiak**



*25 kwietnia pojechaliśmy klasowo do Krakowa, była z nami III B, klasa gimnazjum (klasa pani Grajek). Zwiedzaliśmy Kraków i okolice przez 4 dni. Pierwszego dnia jechaliśmy do muzeum w Oświęcimiu, myślę, że większość z nas była zainteresowana tym, co mówi pani przewodnik. W drugim dniu wycieczki zwiedzaliśmy Kraków. Wawel, kościół mariacki, Stary Rynek, potem mieliśmy czas wolny na kupowanie pamiątek, wiadomo. Kolejnego dnia odwiedziliśmy Zator i Energylandię. Dużo wrażeń, adrenalina, zdarte gardła, PYSZNE JEDZENIE. Spędziliśmy tam 8 godzin. Wydaje mi się, że nie było osoby, której się tam nie podobało. W ostatnim dniu wycieczki zwiedzaliśmy kopalnię soli w Wieliczce. Długie i ciasne korytarze wryte w słonych skałach nie są dla każdego.. (klaustrofobia i te sprawy). W Wieliczce też mieliśmy chwile dla siebie na zakup pamiątek. Podsumowując, wycieczka była świetna i zalicza się do jednych z najlepszych, na jakich byłam.*

**Karolina Gralak**

kit~komplet interesujących treści

# PRZEMAGLOWANI

## W podróży



*Byliśmy na wycieczce w Krakowie. Zwiedziliśmy obóz koncentracyjny w Auschwitz i wszyscy wyjechali stamtąd przygnębieni, ale to chyba nie dziwne. W Energylandii mieliśmy za dużo czasu, a na rynku za mało. Przewodnik starał się nam pokazać tak wiele miejsc, że nogi już nam odpadały. Mamy nadzieję, że wycieczka, na którą się wybieramy już prywatnie z Panią Jarosz w lipcu do Rumunii, wypadnie lepiej.*

**Chłopcy z liceum**



*Wycieczka do Niemiec i Czech minęła nam bardzo sympatycznie, zwiedzaliśmy wiele ciekawych miejsc. Jedynym minusem były domki, w których mieszkaliśmy, (zimna woda, mrówki, za wysoka trawa, bałagan) na to nikt nie ma wpływu, ale przez takie niedogodności mieliśmy szansę się integrować z klasą jeszcze bardziej i wiele śmiesznych sytuacji sprawia, że w pamięci pozostają tylko miłe wspomnienia.*

**Krystian Konopski**



*Gosia i Wiktoria*

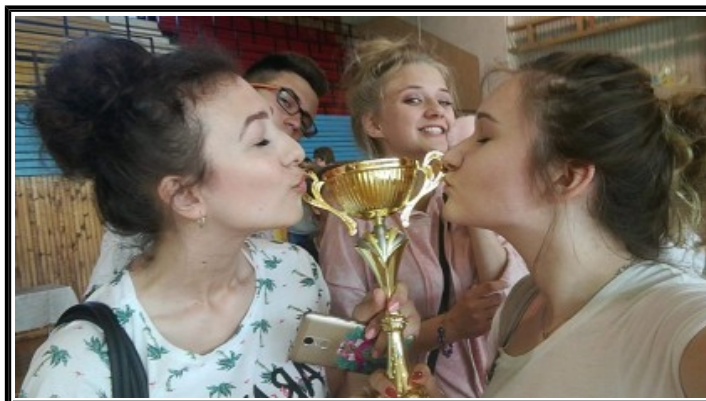




# zarejestrowane

## Pomoc pierwsza klasa

Dnia 10 maja w hali sportowej przy ulicy Krakowskiej odbył się pierwszy etap Okręgowych Mistrzostw Pierwszej Pomocy, organizowany jak co roku przez Polski Czerwony Krzyż. Drużynę liceum reprezentowali w tym roku: Ola Wijas, Wiola Górna, Julia Szmidt, Gosia Drgas, Paulina Żelazko oraz Krystian Konopski. Gimnazjum wystąpiło tak jak w zeszłym roku w składzie: Alicja Świdorska i Adrian Szkołuda. Opiekunką grup była



Zdjęcie: archiwum prywatne

jak zawsze niezastąpiona Pani Gabriela Adamska. Uczestnicy podchodzili po kolei do stanowisk, przy których leżeli poszkodowani z różnymi rodzajami urazów. Amputacja kolana i wypadek samochodowy były najtrudniejszymi z zadań. Oczywiście nie mogło zabraknąć RKO oraz bardzo popularnego oparzenia, którego pozoracja w tym roku była przedstawiona w bardzo ciekawy sposób, bo za pomocą skóry z kurczaka. Gdy dotarliśmy do „białej hali”, szybko okazało się, że mamy sporą konkurencję. Wszystkie zespoły rzetelnie przygotowały się do konkursu. Klasy podstawowe, gimnazjalne jak i ponadgimnazjalne wykazały się ogromną wiedzą, opanowaniem i idealną umiejętnością współpracy. Jednak nie było na nas mocnych, dlatego wróciliśmy do Was z nagrodami! Nasza szkoła stanęła na podium! Zespół z liceum zajął pierwsze miejsce, natomiast gimnazjum drugie. Następny etap odbędzie się 17 maja w Nowej Soli w Parku Krasnala.

Trzymajcie za nas kciuki!

*Ola Wijas i Paulina Żelazko*

## Miejskie obchody Narodowego Dnia Zwycięstwa



Uczniowie i nauczyciele naszej szkoły wzięli udział w uroczystych miejskich obchodach Narodowego Dnia Zwycięstwa. Uroczystość ta odbyła się pod Pomnikiem Wdzięczności z wykorzystaniem ceremoniału wojskowego V Kresowego Batalionu Saperów. W obchodach 73 rocznicy zakończenia II wojny światowej uczestniczyli przedstawiciele lokalnych władz i organizacji oraz poczty szkół.

Źródło: strona szkoły

# zarejestrowane



## Kwitną kasztany, więc maturę czas zacząć!

4.05. 2018 r. o godz. 9:00 rozpoczęła się wiosenna sesja egzaminacyjna. Wszyscy nasi tegoroczni absolwenci przystąpili do pierwszego z obowiązkowych egzaminów na poziomie podstawowym, języka polskiego. Musieli zmierzyć się z zadaniami testowymi i wypracowaniem. Tradycyjnie, do wyboru mieli rozprawkę i analizę utworu poetyckiego. O godz. 14:00 swoją wiedzę i umiejętności wykazywali się uczniowie, którzy wybrali zdawanie tego przedmiotu na poziomie rozszerzonym. Czas egzaminów powoli dobiega końca. Życzymy dobrych wyników!



Źródło: strona szkoły

## Odjechał kolejny "Pociąg do nauki"

24. kwietnia 2018 w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Gubinie odjechał kolejny już raz „**Pociąg do nauki**”. Nauczyciele i uczniowie przygotowali szereg atrakcji dla przybyłych gości. Zwiedzający uczestniczyli w warsztatach z fizyki, chemii, biologii, języków obcych, historii i języka polskiego prowadzonych przez nauczycieli ZSO. Na boiskach zorganizowano atrakcyjne zajęcia sportowe. Ponadto uczniowie z gimnazjów w: Grabicach, Chlebowie, Czarnowicach, nr 1 i nr 2 w Gubinie oraz z Forst spotkali się z przedstawicielami Straży Granicznej, Policji i V. Kresowego Batalionu Saperów. Stanowiska żołnierzy odwiedziły również „maluchy” z sąsiedniego przedszkola.

Jak co roku młodzież wraz z opiekunami mogła odwiedzić **Café Bolek** i skosztować specjałów przygotowanych przez uczniów ZSO oraz wyśmienitego tortu przygotowanego przez p. **Grażynę Bartkowiak**.

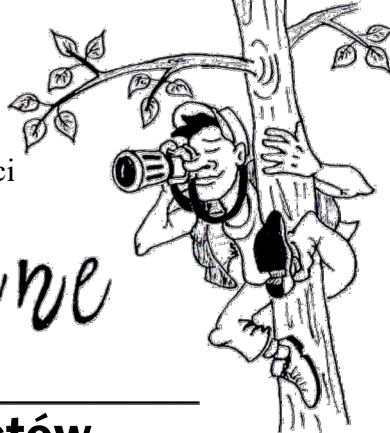


Piękna pogoda i liczni goście odwiedzający w tym dniu Zespół Szkół Ogólnokształcących zagwarantowali sukces przedsięwzięcia. Po raz kolejny pokazaliśmy, że ZSO to szkoła dla każdego!

Koordinatorami projektu byli: **Ziemowit Patek**, **Edyta Adamczyk** i **Marzena Kwaśniewska**. Już teraz zapraszamy na nasz kolejny pociąg, który odjedzie w 2019 roku.

Źródło: strona szkoły

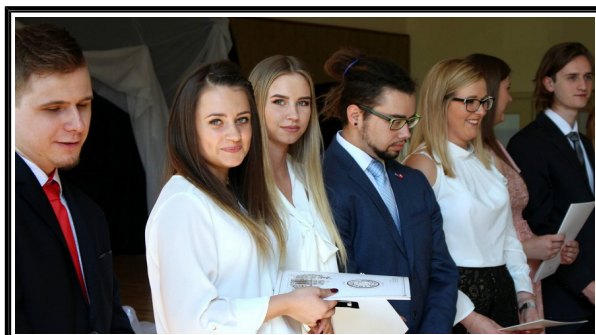
# zarejestrowane



## Pożegnanie maturzystów



27 kwietnia pożegnaliśmy uroczystym apelem tegorocznych maturzystów. Był to szczególny dzień dla uczniów, którzy właśnie zakończyli kolejny etap swojego życia. Niektórzy z nich spędzili w murach naszej szkoły 3 lata, a inni byli z nami już od gimnazjum. W uroczystym pożegnaniu klas maturalnych wzięli udział: burmistrz **Bartłomiej Bartzak**, przewodnicząca Rady Rodziców **Monika Fornalczyk**, **plk. Robert Olejnik**, dykcja, grono pedagogiczne, rodzice i uczniowie ZSO.



Tytuł **Najlepszego Absolwenta** oraz nagrodę finansową za wyniki w nauce otrzymał **Wojciech Siwik** z klasy IIIa. Fundatorem nagrody pieniężnej była Rada Rodziców. Wojtek za swoją wysoką średnią ocen otrzymał także z rąk burmistrza nagrodę książkową. Wojtkowi przyznano także tytuł **Najsympatyczniejszego Absolwenta** oraz tytuł **Animatora Życia Kulturalnego w Szkole i w Mieście**



Tytuł **Najlepszego Sportowca** oraz nagrodę finansową z funduszu stypendialnego ZSO przyznano **Marcinowi Milczarkowi**, uczniowi klasy IIIb.

Pozostali uczniowie, którzy otrzymali pamiątkowe medale i nagrody finansowe za bardzo dobre wyniki w nauce to: **Dominika Różycka**, **Lidia Wysocka**, **Kinga Ochotna**, **Marta Kowalczyk**, **Weronika Kaczmarek**, **Elżbieta Turowska**, **Justyna Wasielewska**, **Jan Witkowski**. Za osiągnięcia sportowe nagrody finansowe otrzymały **Kaja Pydyś** i **Justyna Pypeć**.

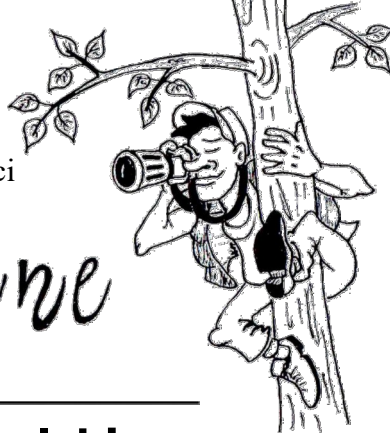


Po wręczeniu nagród uczniowie klas maturalnych złożyli uroczyste ślubowanie oraz dokonali odsłonięcia swojej tablicy pamiątkowej. W imieniu maturzystów przemowę wygłosiła **Kinga Ochotna** dziękując nauczycielom, rodzicom, koleżankom i kolegom. Po części oficjalnej uczniowie klasy IIb przedstawili swój program artystyczny. A potem były kwiaty, podziękowania i łzy wzruszenia. Z pewnością dzień ten zostanie na długo w pamięci abiturientów.



kit~komplet interesujących treści

# zarejestrowane



## Wycieczka do Małopolski

W dniach **25.04 – 28.04. 2018** klasy **I a** liceum i **III B** gimnazjum pod opieką pań: **Teresy Grajek, Małgorzaty Jarosz i Magdaleny Nieściór** udały się na wycieczkę do stolicy Małopolski i okolic.

Program naszej czterodniowej wycieczki był bardzo bogaty w atrakcje i towarzyszące im emocje. Pierwszego dnia odwiedziliśmy bardzo ważne miejsce w historii nie tylko naszej ale i całego świata – **Muzeum w Oświęcimiu**. To miejsce na wszystkich zrobiło ogromne i przynębiające wrażenie. Napis na bramie przy wejściu "Arbeit macht frei" brzmiał jak ironia, bowiem niewolnicza praca prowadziła najczęściej do śmierci. Ekspozycje zgromadzone w poszczególnych blokach, piece krematoryjne, baraki z pewnością na długo pozostaną w naszej pamięci. Takie lekcje historii wywołują większe wrażenie niż zajęcia w szkole.

Kolejnego dnia zdobywaliśmy stolicę Małopolski – **Kraków**. Zwiedziliśmy Wawel (ciekawe, czy spełnią się nasze marzenia pomyślane przy Dzwonie Zygmunta?), Kościół Mariacki z przepięknym ołtarzem Wita Stwosza, Stary Rynek, Collegium Maius, Kazimierz, przeszliśmy Traktem Królewskim do Bramy Floriańskiej. Duch Krakowa unosił się podczas całego spaceru, osoby, będące po raz pierwszy w Krakowie, były pod ogromnym wrażeniem dawnej stolicy Polski.

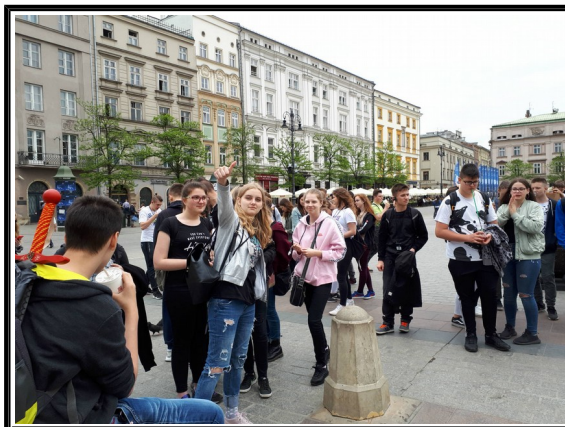
Na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO – oprócz Muzeum w Oświęcimiu, Wawelu i Starego Rynku – znajduje się również **Muzeum Soli w Wieliczce**, więc i ten obiekt znalazł się na trasie naszej wycieczki. Historia kopalni, jak i wyrzeźbione w soli ekspozycje (sala św. Kingi szczególnie) zrobiły wrażenie, niektórzy nie omieszkali polizać ścian. Mimo że sezon wycieczkowy na dobre się jeszcze nie zaczął, na brak turystów z różnych stron świata nie można było narzekać.

Naukę trzeba łączyć z rozrywką, skorzystaliśmy więc z okazji i cały dzień spędziliśmy w największym parku rozrywki w Polsce – **Energylandii**. Wypróbowaliśmy po kilka razy wszystkie roller coastery – Formułę 1, Boomeranga, Anacondę, Dragona czy Mayana i inne atrakcje, włącznie z pokazami ognia i kaskaderów (chłopcy wzięli zdjęcia z autografami).

Wyczerpani wszystkimi atrakcjami wieczorami integrowaliśmy się w przepięknym ośrodku w **Zakrzowie**, gdzie mieszkaliśmy.

Wycieczka spełniła swoje cele, jak i oczekiwania uczestników, zmęczeni ale zadowoleni wróciliśmy wieczorem do Gubina. Teraz trzeba wracać do szkolnej rzeczywistości.

Bardzo dziękujemy za świetnie zorganizowaną wycieczkę **Biuru Podróży Mega Tours** oraz pani **pilot Marcie Drozdowskiej**.



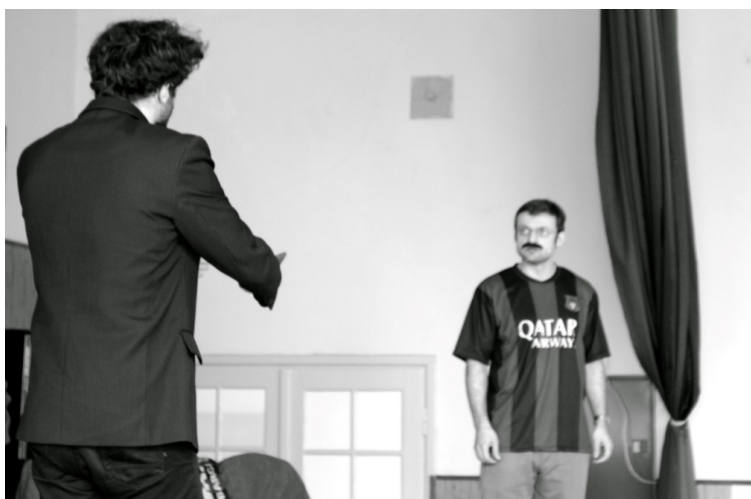
Źródło: strona szkoły  
Grafika: internet

kit~komplet interesujących treści



## A TOUCH OF ENGLISH ART

Last month our school was visited by some special guests. Two actors from *The Wild West Theatre*, Piotr M. and Mike M. performed a play entirely in English. It was the first time an event like that took place in our school, however the two men are professionals who visit schools all around Poland all the time. They do their shows to encourage young people to learn English in a very funny way and I think they do it right. The play was very entertaining and the characters created by the two actors were likable. The audience could easily connect to them and feel a lot of sympathy towards the two, mostly thanks to well-written dialogues and solid performance. The show told a story of a family, love and friendship, so no wonder everyone considered it so relatable and enjoyable. I asked some of my friends about their honest opinions and no one seemed to dislike the event. Sure, I have heard that the show was boring at times and not all the jokes were as funny as they were supposed to be, but overall everyone gave it a big thumbs up. The language wasn't all that sophisticated, they tried to keep it simple, so everyone could easily follow the plot. What is essential about the show is the fact that everyone enjoyed it and the whole concept worked well.

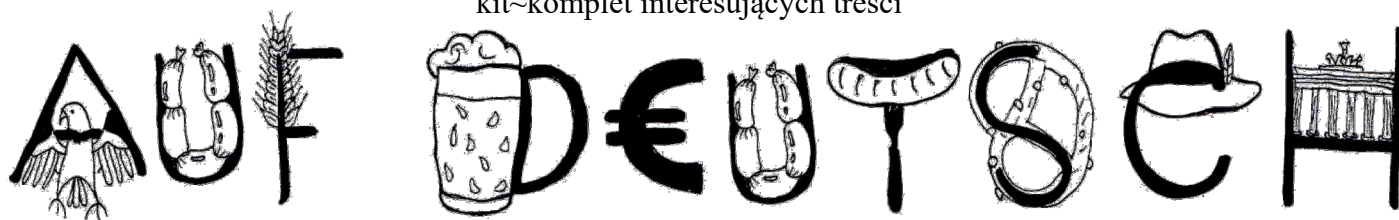


Zdjęcie: strona szkoły  
Grafika: internet

After the show, the time came to ask questions. Although, it did not take long for our students to run out of ideas (or confidence), we did get some new information. We learned that one of the actors is from Chicago and came to Poland to study, and that the two met in a theatre group. They also mentioned that the show looks a bit different in every school, as they improvise some parts.

Overall, I think that the visit was a really fun experience and we all would like to see more events like that in the future. This kind of learning a language is both efficient and entertaining, so it really is a good idea to organise stuff like that for young people. Let's hope it wasn't the last time.

*Stasiek and Michal*



## DER STRESS

Heutzutage lebt jeder Mensch im Stress. Es gibt viele Situationen, die ihn hervorrufen. Es gibt auch viele Tätigkeiten, die den Stress bewältigen helfen.

### *Wann sind wir besonders gestresst?*

Persönlich habe ich Stress, wenn ich z.B. eine Prüfung habe (Abi-Zeit) und ich nicht vorbereitet bin. Die Abiturienten sind wahrscheinlich richtig vorbereitet, aber sie sind auch besonders gestresst, weil ihnen bewusst ist, dass die Reifeprüfung sehr wichtig ist und alles von ihr abhängt. Immer wenn ich mich mit neuen Menschen treffe, habe ich Angst, dass ich ihnen nicht gefallen werde, oder ich etwas schlecht tun werde. Das ist sehr stressig. Stressvoll ist auch, wenn ich viele Sachen zu erledigen habe und die Zeit knapp ist, z.B. wenn ich zur Schule fahren muss, aber ich stehe im Stau. Ich streite nicht so gern. Wenn ich mich mit jemandem streite, bin ich sehr böse und gestresst. Es macht mir auch keinen Spaß, wenn jemand mich kritisiert. Kritik ist nie angenehm. Ganz im Gegenteil. Sie ist sehr stressig.



Wenn wir gestresst sind, machen wir immer etwas, um uns zu beruhigen. Um ruhig zu bleiben, atme ich tief ein und ich zähle bis 10. Jedoch das hilft nicht immer. Wenn ich sehr gestresst bin, höre ich Musik oder ich sehe fern. Manchmal treibe ich Sport, denn das ist für mich sehr wichtig, mich an der frischen Luft zu bewegen. Ich fahre Rad oder ich gehe spazieren. Oft treffe ich mich mit meinem Freund. Wir plaudern und blödeln. Wir sprechen über alles. Wenn ich keine Möglichkeit habe, mich mit meinem Freund zu treffen, schlafe ich einfach. Ich schlafe und schlafe. Ohne Ende. Das ist die beste Therapie.

Also Leute – Stress vermeiden – ruhig leben!



Wiktoria Czaplą

Grafika: internet



kit~komplet interesujących treści

# SPORT

## Co słyhać w świecie piłki nożnej?

Otóż, z dnia na dzień, z godziny na godzinę, z minuty na minutę, z sekundy na sekundę zbliżamy się... do Mistrzostw Świata! Do ich rozpoczęcia pozostał już tylko miesiąc! Jest to impreza, z którą niewątpliwie wiążą się setki godzin emocji, tych pozytywnych, jak i negatywnych. Charakterystycznym obrazkiem stało się to, iż impreza ta nie jest punktem uwagi tylko prawdziwych fanów futbolu, lecz zreszta również tych mniej zainteresowanych tym sportem, którzy zwyczajnie kibicują swoim reprezentacjom. Tegoroczna impreza odbędzie się w Rosji, a mecz otwarcia 14 czerwca, stoczy już tradycyjnie drużyna gospodarzy imprezy, czyli reprezentacja Rosji z Arabią Saudyjską. Biało-czerwoni swój pierwszy bój stoczą 19 czerwca przeciwko drużynie narodowej Senegalu. Zanim jednak dojdzie do tej imprezy.. Jeszcze w maju zobaczymy finał Ligi Europy oraz finał Ligi Mistrzów! W finale Ligi Europy, który odbędzie się 16 maja w Lyonie, zobaczymy spotkanie Olympique Marsylia - Atletico Madryt. Faworytem tego spotkania będzie drużyna z Hiszpanii, lecz piłka nożna lubi sprawiać figle i w tym całe jej piękno... Co do finału Ligi Mistrzów, odbędzie się on w Kijowie 26 maja. Naprzeciw siebie staną Real Madryt oraz Liverpool F.C. Real może dokonać czegoś niesamowitego, gdyż ma szansę na wygranę LM, 3 raz z rzędu! Bukmacherzy wskazują właśnie na Królewskich, lecz w tegorocznej odsłonie rozgrywek od samego początku najbardziej błyszczą Liverpool i naszym zdaniem to właśnie klub z Anfield zostanie mistrzem tych rozgrywek! Wspaniała ofensywna trójka w składzie: Firmino, Salah i Mane pokonywała już niejedną defensywę i myślimy, że w finale będzie podobnie! POWODZENIA!



Grafika: internet

## Sport w naszej szkole

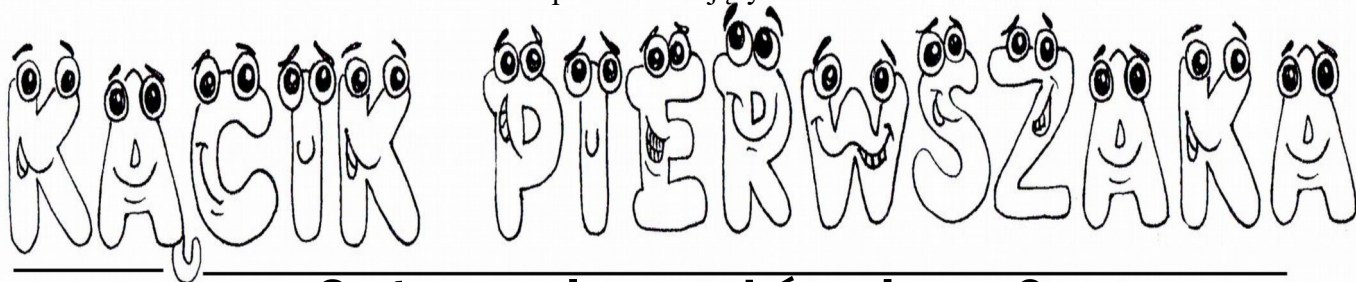


Grafika: internet

Przed nami wiele zmagañ już na szczeblu wojewódzkim! Mamy przed sobą zmagania chłopców w piłce siatkowej, piłce ręcznej; sytuacja dziewczyn wygląda podobnie. Lecz już 15 maja odbędą się zawody lekkoatletyczne! Wiele uczniów będzie miało szansę na medale indywidualne, ale bez szans nie będą też sztafety biegowe! Wszystkim życzymy powodzenia i mamy nadzieję, iż w pełni ujawnicie sportowy potencjał naszej szkoły!

Kacper

kit~komplet interesujących treści



## Co tam u pierwszaków piszczy?

Każdy wie, że świeże powietrze sprzyja przyswajaniu wiedzy, dlatego pierwszoklasiści mają zajęcia nie tylko w klasach, ale również na dworze. Mam tylko nadzieję, że tak piękna pogoda ich nie rozprasza.



Uczniowie pierwszej klasy mieli okazję zabrać się w podróż z kolejnym już „*Pociągiem do nauki*”. Wśród atrakcji było między innymi korzystanie z wykrywacza metalu czy strzelanie z prawdziwej broni, oczywiście wszystko z zachowaniem wszelkich środków ostrożności.



Zdjęcia: archiwum prywatne

## Przypominajka!



Warto przypomnieć, że już 26 maja jest **Dzień Mamy**. Dobrze by było podziękować w ten dzień naszym wspaniałym mamom i pamiętać, że najlepszymi prezentami są prezenty prosto z serca, dobre uczynki lub własnoręcznie wykonane laurki albo bukiety (tylko nie zrywajcie ulubionych kwiatków mamy!).

Ola Wijas



kit~komplet interesujących treści

# Okiem belfra

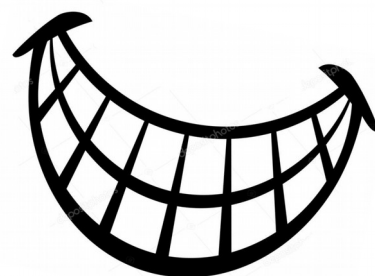
---

## BŁĘDOTEKA

---

Zwykle w kwietniu i maju uczniowie dużo piszą; a to wypracowanie, a to badanie kompetencji, a to egzamin (gimnazjalny, maturalny). Piszą, bo muszą; taki los uczniów.

A nauczyciel? Czyta, sprawdza... i czasami się dziwi.



Grafika: internet

- Kwas solny zje wszystko, co napotka na drodze i na szosie.
- Wokulski jest wariatem, ponieważ wariaci poświęcają się tak.
- Z upływem czasu krytyka rośnie w autorze poezji.
- Dzięki takim utworom zdajemy sobie sprawę z tego, że nasze społeczeństwo poupada w dziedzinie literatury i sztuki.
- Nie uda się zmienić nawyków i chęci ludzi dwudziestego pierwszego wieku.
- Osoba mówiąca pragnie wyrazić w tym utworze wielkość swych wzmagań, oraz o tym, że jego dzieła poetyckie są powodem do dumy i rozpamiętywania o nim jako „bohaterze poezji”.
- Jego osoba jest pełna zachwyty i dumy.
- Nie szczędzi wyliczać swoich sukcesów i dokonań.
- Podmiot liryczny rozumie, że nie każdy może być i rozumieć poezję.
- Podsumowując pracę, udało mi się zauważyć, że być poetą w dawniejszych czasach a terażniejszych jest o niebo łatwiejsze.
- Jest to metafora do wielkości i świetności jego twórczości (...)
- Poeta ma wysokie mniemanie o sobie, a jego świat niemal kręci się wokół jego twórczości.

A.T



kit~komplet interesujących treści

# WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

## Rok szkolny na świecie – ciekawostki

To był maj... a wraz z nim zapach zbliżających się wakacji! Rok szkolny powoli dobiega końca, ale jak to wygląda w innych szkołach? Czy to prawda, że polskie dzieci mają ciężko czy bywają tacy co wbrew pozorom bardziej wyczekują wolnego?

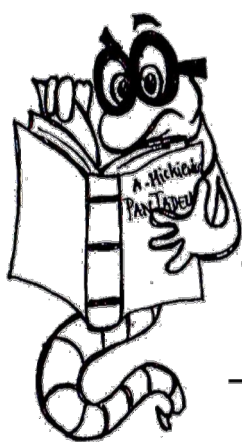
1. W Grecji i na Łotwie długie wakacje zaczynają się już z początkiem czerwca.
2. Szwedzi i Niemcy kończą naukę dopiero pod koniec lipca.
3. Francuzi uczęszczają do szkoły 180 dni w roku, od września do czerwca. W roku szkolnym Francuzi mają pięć krótszych ferii: 10 dni pod koniec października, 2 tygodnie przerwy świątecznej, 2 tygodnie na przełomie lutego/marca i 2 tygodnie z okazji świąt wielkanocnych.
4. W Hiszpanii rok szkolny zaczyna się pod koniec września, a kończy się w czerwcu. Nadal wielką popularnością cieszą się tu szkoły katolickie, prowadzone przez zakony żeńskie i męskie. Promocję do następnej klasy otrzymuje się co dwa lata, a nie tak jak w Polsce, co rok.
5. Włosi idą do szkół, podobnie jak Hiszpanie, pod koniec września. Obowiązek szkolny może być realizowany w szkołach państwowych, szkołach niepodlegających państwu lub w domu.
6. W Japonii rok szkolny podzielony został na trzy części i trwa od kwietnia do marca. Pierwszy okres trwa od kwietnia do połowy lipca, po czym zaczynają się letnie wakacje, których długość jest zależna od regionu. Po wakacjach, we wrześniu uczniowie wracają na drugą część roku szkolnego, trwającą do końca grudnia. Rok szkolny kończy się po trzecim okresie, w połowie marca. Po czym następują dwutygodniowe ferie.
7. Rok szkolny w Stanach Zjednoczonych trwa około 9 miesięcy (od września do połowy czerwca).
8. W Indonezji do pierwszej klasy idą siedmiolatki. Ciekawostką jest, że co poniedziałek obchodzone jest święto flagi narodowej, które celebrowane jest przez godzinę, po czym rozpoczynają się lekcje. Normalne zajęcia trwają dwie godziny, potem jest przerwa 15-minutowa.



Najzabawniejsze obrazki w sieci!

Grafika: internet

*Julka Szmidt*



kit~komplet interesujących treści

# MOLE BIBLIOTECZNE

## Książki warte uwagi

Pierwsza książka, którą przeczytałam w maju, była związana z mitologią. Zainspirowana postanowiłam skupić się w tym miesiącu na polecaniu wam właśnie takich pozycji. Jest ich w końcu tak wiele! Osobiście zawsze najbardziej interesowała mnie mitologia nordycka i oczywiście nasza rodzinna, słowiańska. Ale przecież to tylko jedne z wielu wspaniale stworzonych historii. Mam nadzieję, że te książki spodobają się wam tak samo jak mi i przy okazji nauczą was nieco o ciekawych wierzeniach naszych przodków.

### Ciekawa książeczka dla pierwszaków

To właśnie „Mity greckie dla dzieci”, autorstwa Lucyny Szary, zainspirowały mnie do polecenia wam książek o mitologii w tym miesiącu. Pozycje tą, jak większość książek dziecięcych, pożyczyłam od kuzyna. Po prostu nie mogłam się powstrzymać, gdy przeczytałam tytuł – byłam ciekawa, w jaki sposób przedstawiono świat bogów olimpijskich w książce dla najmłodszych. Na szczęście nie zawiodłam się.

Pozycja ta, jak sam tytuł wskazuje, opisuje najważniejsze mity i bogów greckich. Robi to jednak w bardzo łatwy do zrozumienia i przede wszystkim ciekawy sposób. Nie brakuje też ilustracji. Jednak najważniejszą zaletą tej książki jest to, że bawiąc uczy. Myślę, że znajomość mitów przyda się naszym kolegom w szkolnych ławkach. Może zainteresują się mitologią grecką, a w przyszłości historią? Kto wie. Polecam sprezentować ją najmłodszym członkom rodziny.

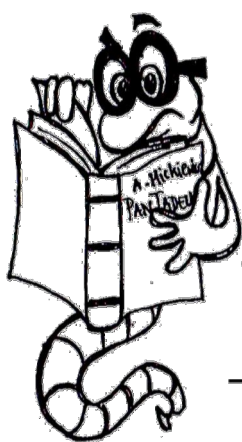


Grafika: internet



Grafika: internet



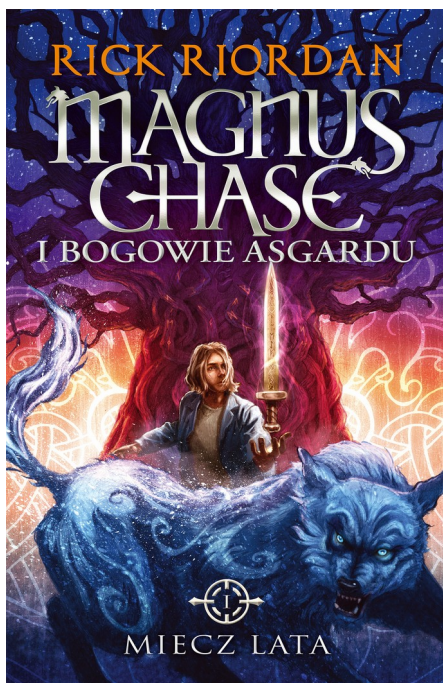


kit~komplet interesujących treści

# MOLE BIBLIOTECZNE

## Książki warte uwagi

### Przygoda zmieszana z mitologią dla gimnazjalistów



Grafika: internet

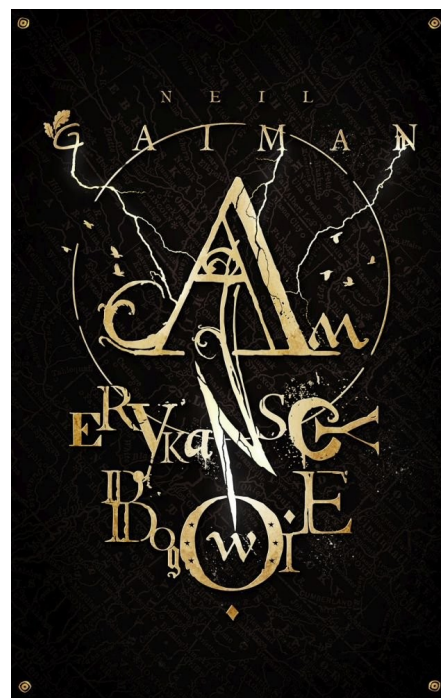
Rick Riordan to jeden z najbardziej znanych pisarzy fantastyki młodzieżowej. Staralam się by mój wybór nie był oczywisty, więc zamiast polecać jego najpopularniejsze książki opowiem wam o mojej ulubionej serii spod jego pióra. Jest to trylogia o nastolatku Magnusie, której pierwszy tom nosi nazwę „Miecz lata”.

Książki mają ścisły związek z mitologią nordycką. Opowiadają one o chłopaku, który z dnia na dzień z bezdomnego nastolatka okazuje się synem boga i może odegrać ważną rolę w uratowaniu świata przed jego końcem. Przez całą trylogię poznajemy nordyckich bogów, ich świat i mity. Najciekawsze są jednak same postacie, tak wyjątkowe, jak to tylko możliwe. Książka w dużym stopniu uczy tolerancji i szacunku do drugiego człowieka. Po za tym stanowi oczywiście cudowną rozrywkę.

### Śledztwo z odrobiną fantastyki dla licealistów

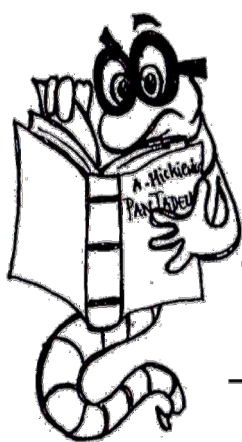
„Amerykańscy bogowie”, autorstwa Neila Gaimana to bardzo nietypowe podejście do bardzo nietypowej mitologii. A raczej wielu mitologii połączonych w jedną. Muszę przyznać, że było to moje pierwsze spotkanie z wieloma z przedstawionych bogów, ale zdecydowanie niezapomniane. Bo ta niedługa książka kładzie intelekt czytelnika na łopatki.

Książka opowiada o Cieniu, który stracił żonę w niejasnych okolicznościach. Wszystko wskazuje na wypadek samochodowy, ale wiele rzeczy się nie zgadza. Chwilę po tym wydarzeniu poznaje on człowieka, który podaje się za byłego boga i proponuje Cieniowi pracę jako ochroniarz w jego wycieczce po Ameryce. Dostajemy dużo tajemnic, dużo zagadek i powiązań. Dostajemy też fantastyczną rozrywkę na wiele godzin. Serdecznie polecam tą książkę, nie tylko fanom rozmaitych mitologii.



Natalia

Grafika: internet



kit~komplet interesujących treści

# MOLE BIBLIOTECZNE

## Doceniamy

**8 maja** obchodzony był **Dzień Bibliotekarza i Bibliotek**. Oto czym dla uczniów klasy III B jest szkolna biblioteka (i czytelnia), czego życzą pani **Stanisławie Krygowskiej**, szkolnej bibliotekarce i jakie zadaliby Jej pytania, gdyby przyszło im przeprowadzić z Nią wywiad.

*Szkolna biblioteka jest dla mnie miejscem, gdzie mogę odrabiać zadania domowe oraz nadrabiać zaległości. Często na przerwach przychodzę tam, aby się spotkać z przyjaciółmi, którzy proszą mnie o pomoc w nauce. W bibliotece mogę wypożyczyć lektury na lekcje języka polskiego. W czytelnicy są też komputery, z których można skorzystać jako pomocy naukowej.*

Maja W.

*Szkolna biblioteka jest mieszkaniem wszystkich książek i lektur. Dzięki temu, że mamy szkolną czytelnicy, mamy szybki i łatwy dostęp do różnych informacji na wiele tematów.*

Paulina S.

*Szkolna biblioteka dla wielu jest tylko miejscem, w którym wypożycza się książki. Dla niektórych jest czymś więcej, swoistym azylem, w którym mogą schować się, uciec od zgiełku i tłoku. Grono wybitnych myślicieli odwiedza tę utopijną krainę przynajmniej raz w ciągu dnia.*

Maks J.

*Życzę Pani, aby jeszcze długi czas czerpała Pani przyjemność z wykonywania zawodu oraz aby już zawsze była Pani taka pozytywna i uśmiechnięta jak aktualnie.*

Adrian B.

*Życzę Pani dużo zdrowia, szczęścia, nowoczesnego sprzętu, podwyżki, żeby z Pani twarzy nigdy nie zniknął uśmiech.*

Michał P.

*Życzę Pani, aby uczniowie w bibliotece byli zawsze cisi i spokojni; mnóstwa ciekawych książek.*

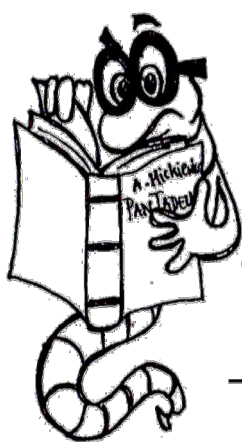
Maja W.

*Wiecznej radości z wykonywania wybranego zawodu, lepszego sprzętu oraz większej liczby dofinansowań.*

Magda T.




Grafika: internet



kit~komplet interesujących treści

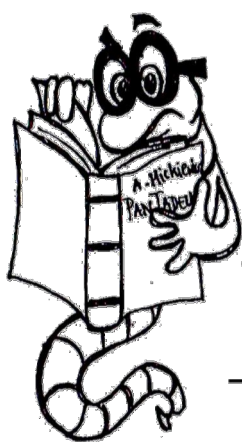
# MOLE BIBLIOTECZNE

## Doceniamy

- 
1. Co sprawia Pani największą radość w pracy?
  2. Czy według Pani uczniowie chętnie przychodzą do szkolnej biblioteki?
  3. Jakie studia należy skończyć, aby zostać bibliotekarką?
  4. Czy zdarzyła się Pani w życiu sytuacja, w której do rozwiązania problemu użyła Pani historii z książki? Jeżeli tak, to proszę go opisać.
  5. Od kiedy pracuje Pani w naszej szkole?
  6. Czy praca związana z uporządkowaniem księgozbioru jest męcząca?
  7. Czy ma Pani swojego ulubionego pisarza? Jeśli tak, to kto to taki?
  8. Jaki jest Pani ulubiony gatunek literacki i dlaczego?
  9. Co robi Pani w wolnym czasie?
  10. Czy lubi Pani prowadzić zastępstwa?

Grafika: internet

A. Tyl



kit~komplet interesujących treści

# MOLE BIBLIOTECZNE

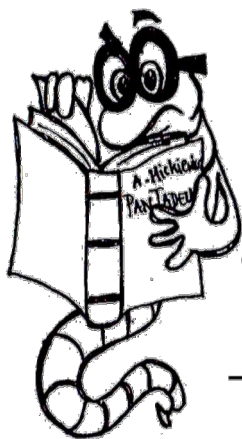
## Sztuka tworzenia grozy

Nie da się wywołać strachu podczas czytania. Nieważne, jak pisarz się nie postara, format taki jak książka po prostu tego nie umożliwia. Żeby się bać, potrzebne jest napięcie, immersja oraz uczucie zagrożenia. Nieważne, jaką mamy wyobraźnię, nie możemy wrzucić siebie samego do sceny w książce i poczuć się, jakbyśmy tam byli. Możemy jedynie wizualizować sytuację w naszej głowie, co automatycznie wyklucza szansę zaskoczenia. Żebyśmy sobie coś wyobrazili, potrzebujemy informacji, które nam opisać chociaż część wydarzenia, a do tego potrzebne jest spokojne czytanie. Nikt nie opisze całej sceny w jednym zdaniu, a przynajmniej nie w przyjemny do czytania sposób. W związku z tym określenie książki „horrorem” jest troszeczkę naciągane. Celniejsze jest powiedzenie książka lub powieść grozy. Nie znaczy to jednak, że czytanie tego typu powieści jest bez sensu. Część pisarzy podjęła się tego wyzwania i udało im się, próbując wykorzystać i stworzyć wariację pewnej bardzo ważnej rzeczy potrzebnej każdemu pisarzowi. Wiedza o psychologii i jak ją wykorzystać, by odbiorca poczuł emocjonalną więź z książką.

Zacznijmy od początku. Każdy, kto chociaż trochę interesuje się literaturą, powinien wiedzieć, kim jest H.P Lovecraft (a jeśli nie, to niech się wstydzi). Prekursor opowieści grozy, tworzący na początku dziewiętnastego wieku. Pewnie nawet nie zdajecie sobie sprawy, że jego dzieła mają ogromny wpływ na współczesną popkulturę („Obcy”, dzieła Stephena Kinga, DC Universe, filmy Johna Carpentera i tak w nieskończoność) i do dzisiaj widzimy elementy jego twórczości w innych utworach. Jak osiągnął to uczucie napięcia, grozy? Już mówię. Lovecraft działał na pewnej myśli człowieka, która chociaż raz przeszła każdemu przez głowę. A co jeżeli jest coś większego od nas? Historie napisane Lovecrafta dzieją się w naszym świecie zamieszkanym przez ogromne, pradawne istoty, przy których człowiek jest tak nic nieznaczący, że nawet pojedyncza myśl o takim stworzeniu potrafi doprowadzić do całkowitego szaleństwa. Idea, iż gdzieś na świecie jest coś tak onieśmiałającego i niebezpiecznego dla ludzkości, że odkrycie czegoś takiego zmieniłoby nasze spojrzenie na rzeczywistość i wraz z tym na nas.



Grafika: internet



# MOLE BIBLIOTECZNE

## Sztuka tworzenia grozy

Człowiek jest w tym momencie na samym szczycie łańcucha pokarmowego, królem własnego świata. Możemy robić, co nam się żywnie podoba (oczywiście z tego konsekwencjami, ale czy coś nas trzyma za ręce?) i jestem pewny, że nie chcemy stracić tej pozycji. Szczególnie, że jest nam to wpajane od najmłodszych lat. Ale z pewnością wielu się zastanawiało nad błahością ludzkiego życia. I Lovecraft trafia dokładnie w ten delikatny punkt w naszej głowie. W dodatku odbiór jego tekstów wspomagany jest przez niesamowite opisy będące dziełem prawdziwego wirtuoza. Przeczytałem setki książek i nigdy nie widziałem takiego stylu w jakimkolwiek przeczytanym wcześniej przeze mnie dziele.

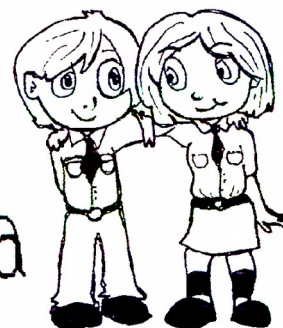
Przy słowie „powieść grozy” pewnie wielu pojawia się w głowie myśl o pewnym pisarzu zwanym Stephen King. Nawet ludzie nieczytający książek o nim słyszą. Głównie dlatego, że co chwilę pojawia się ekranizacja którejś z jego powieści. Napisał ogrom rozpoznawalnych na całym świecie bestsellerów i zamierzam się skupić na jednej z nich. „To” jest tysiąc-stronicową historią o mistycznym klaunie mordującym ludzi w pewnym bardzo konserwatywnym miasteczku Derry. I muszę przyznać, że trzeba trochę się namęczyć na samym początku, by mieć jakkolwiek przyjemność z tej książki. Z początku jesteśmy zalewani dosłownie stronami o przeszłości głównych bohaterów. Prawie na każdą postać przypada po kilkanaście stron opisów wypełnionych najmniejszymi szczegółami. Nie mogę powiedzieć, żeby czytało mi się przyjemnie. Ale kiedy człowiek przebrnie przez tę istną mordęgę, nadchodzi rewolucja. Zaczynamy rozumieć każdą z postaci, ich motywacje

i przekonania. Wiemy, jak myślą i w jaki sposób działają. Najważniejsze jednak jest to, że przywiązujemy się do nich emocjonalnie. Stephen King stworzył kilka bardzo dobrze napisanych bohaterów, na których zaczyna nam zależeć. W związku z tym zależy nam na ich losie, czujemy napięcie i stres, gdy znajdują się w niebezpieczeństwie. A trzeba przyznać, że autor idealnie utrzymuje to uczucie zagrożenia i mroczny klimat przez całą powieść. Zaskakuje w najmniej spodziewanych momentach i wraz z każdą stroną czujemy się coraz mniej spokojni o los naszych ulubieńców.

Pisarze wykorzystują przeróżne techniki, by wywołać w nas poczucie grozy. Próbują wywołać w nas przywiązanie do bohaterów, trafiają w nasze największe obawy lub utrzymują nas w ciągłej niewiedzy. Każdy z twórców ma swój sposób, w który wykorzystuje maksymalnie potencjał swoich mocnych stron. Mogą to być przepiękne opisy Lovecrafta, który uderza w najmroczniejszą stronę człowieka i zmusza do zastanowienia się nad własnym „ja”. Może to być Stephen King, który wręcz zmusza do przywiązywania się do jego bohaterów. Może to być przerażający świat, któremu twórca dał tyle życia, że wydaje się być wręcz głównym bohaterem (jak w powieściach Gluhovskiego). Tyle jest prób, ilu autorów. Chciałbym tylko oddać każdemu z nich ukłon za ich poświęcenie i ciężką pracę, jaką każdy z pisarzy wkłada w swoje dzieła. Niesamowitą mocą jest wywoływanie emocji w innym człowieku dzięki kilku słowom na kartce papieru.

*Bartek J.*

# Wiadomości z Podziemia



## Od 28 kwietnia do 1 maja wędrowaliśmy po Beskidach!

W sobotę 28 kwietnia ruszyliśmy pociągiem z Zielonej Góry do Bielska Białej. Po dojechaniu na miejsce każdy z nas założył plecak na plecy i ruszyliśmy po przygody! Pierwszego dnia pokonaliśmy dość krótki, (lecz prawie pionowy) szlak czerwony, który doprowadził nas na pole namiotowe, gdzie mieliśmy zapewniony nocleg. Tego dnia mieliśmy czas na rozpalenie ogniska i przyrządzenie na nim ciepłych posiłków. Powstała m.in. zupa z soczewicy.

W niedzielę 29 kwietnia udaliśmy się z pola namiotowego czerwonym szlakiem zdobyć *Czupel* (najwyższy szczyt Beskidów Małych). Następnie ruszyliśmy w stronę *Koziej Góry* do schroniska *Stefanka* (To podejście również nie było łatwe. Było... PROSTE jak drut, przez las pod górę). Przeszliśmy 17 km.

Z tego dnia mamy jeden cenny wniosek:

### **NIGDY NIE CHODZIĆ NA SKRÓTY!**

Kolejnego dnia, w poniedziałek 30 kwietnia, skierowaliśmy się w stronę Schroniska PTTK *Szyndzielnia* zdobywając po drodze kolejny szczyt - *Klimczok*. Po drodze (o ile mieliśmy siły na tyle, że mogliśmy rozmawiać), śpiewaliśmy różne piosenki i graliśmy w różne gry. Jedną z ulubionych było opisywanie różnych rzeczy tylko słowami rozpoczynającymi się na literę P. Sami możecie spróbować, wbrew pozorom nie jest to takie proste, ale zabawne. Nasi druhowie do końca wędrowki widzieli same Piękne Panie ; ) Łącznie tego dnia przeszliśmy 15 km.

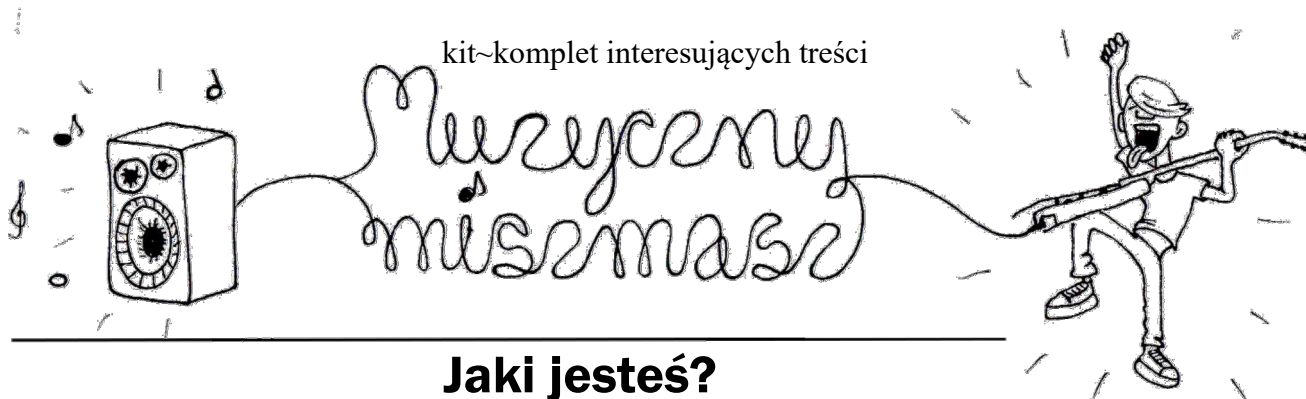
1 maja przeszliśmy 11km, schodząc z gór w stronę centrum Bielska-Białej, żeby rozpocząć podróż do domu. Tego dnia uczciliśmy także urodziny naszych wspaniałych druhow: Jana Ziętki, Jakuba Brzezińskiego i Jakuba Wróbla!

Z radością również możemy pochwalić się, że w nasze szeregi wstąpił Michał Igliński (uczeń klasy IIb LO) :D

Życzymy Mu wytrwałości i mamy nadzieję, że będzie z nami jak najdłużej.



Zdjęcia: archiwum prywatne



## Jaki jesteś?

Czy Twoje playlisty mogą ujawnić co nieco o Twojej osobowości? Badania przeprowadzone przez psychologów- Jason'a Rentfrow'a i Sam'a Gosling'a sugerują, że rodzaj muzyki, której słuchasz, może dużo powiedzieć o Twojej osobowości. Ekstrawertycy starają się wyszukiwać utwory o ciężkich liniach basowych, a ci, którzy lubią bardziej złożone style, takie jak jazz i muzyka klasyczna, są bardziej kreatywni.

Jason i Sam przebadali ponad 36000 osób z różnych zakątków świata. Każda z nich musiała ocenić pod względem preferencji 104 gatunki muzyczne. Jednocześnie oceniono te osoby pod kątem najważniejszych cech ich osobowości. Poprowadziło to do przygotowania relacji między gustem muzycznym a podstawowymi cechami charakteru. Należy pamiętać, że to tylko wzorce, które wcale nie muszą się odnosić w 100% do każdego z nas. Oto kilka z nich.

- **Jazz, blues i soul**– Trzy gatunki muzyczne często wybierane przez osoby ekstrawertyczne, które przy okazji mają odpowiednio rozwinięte poczucie własnej wartości. Podobno są inteligentne i kreatywne.
- **Klasyka** - Introwertycy, ale z lekkim podejściem do samych siebie i otaczającego ich świata. Też są kreatywni.
- **Pop** - Jeżeli słuchasz najnowszych hitów Rihanny, Ariany Grande i Flo Ridy, to prawdopodobnie jesteś bardzo praktyczną osobą, która lubi ciężką pracę, jest szczerą, ale przy okazji życie z Tobą wcale nie musi być nudne. Kreatywność jest mniejsza niż w dwóch powyższych przypadkach.
- **Rap**– Stereotyp jest taki, że słuchanie rapu jest domeną ludzi agresywnych. Prawda jest inna. Rap według naukowców jest związany z ludźmi, którzy łatwo nawiązują kontakty.
- **Rock i Metal** – Znowu pojawia się temat agresji, ale w rzeczywistości znowu jest to stereotyp. Miłośnicy takiej muzyki są z natury spokojni i kreatywni, ale przy okazji mają niskie poczucie własnej wartości.
- **Country** – Trochę podobnie jak przy okazji muzyki pop. Z większym naciskiem na kwestie emocjonalne.
- **Indie** – Odkrywanie nowych rodzajów muzyki jest charakterystyczne dla inteligentnych introwertyków, którzy przy okazji – co paradoksalne skoro mówimy o poszukiwaniach – są dość pasywni, pełni niepokoju. To by tłumaczyło, dlaczego wiele kapel indie to smutni chłopcy, którzy wyglądają, jakby ktoś ich postawił przed mikrofonem za karę.
- **Dance** – Szybki rytm i chęć tańca ma być domeną ludzi asertywnych i łatwo nawiązujących znajomości

*Paulina*

kit~komplet interesujących treści

# RADOSNA TWÓRCZOŚĆ \*



## Leśna ścieżka



Ta historia wydarzyła się dawno temu. Po dziś dzień, gdy ją wspominam, dopadają mnie dreszcze i uczucie niewyobrażalnego obrzydzenia.

W swych młodzińczych latach mieszkałem na obrzeżach miasta, z dala od innych ludzi. Cały teren wokół mojego domu był porośnięty lasem, a moim jedynym środkiem transportu był autobus, który przyjeżdżał na przystanek. Aby się tam dostać, każdego letniego ranka wychodziłem co najmniej godzinę wcześniej, by móc podziwiać leśne widoki. Czasami zachodziłem nad jeziorko, które znajdowało się kilka metrów dalej od ścieżki.

Dni mijały, liście zaczęły przybierać ciepłe barwy, by po chwili opaść na ziemię. Słońce zaczęło szybciej zachodzić, a później wschodzić. Jednak ja nie zmieniłem swych przyzwyczajeń i wciąż wstawałem o wczesnej porze, by móc na spokojnie przejść wyznaczoną trasę. Pewnego razu idąc spokojnie, pod grubą warstwą liści, wyczułem miękki obszar. W tamtym czasie pomyślałem o runie leśnym, które nagromadziło się w jednym miejscu, stwarzając wrażenie poduszki. W tamtej chwili nie zwróciłem na to większej uwagi. Ot, większe nagromadzenie liści w jednym miejscu, nic specjalnego.

Codziennie tamtędy przechodziłem, za każdym razem specjalnie nadeptywałem na ten mały stosik, by usłyszeć przyjemny dla ucha szelest.

Nim się obejrzałem, spadł pierwszy śnieg, a kilka dni później, wszystko wokół mnie zostało pokryte białym puchem. Za każdym razem, gdy wychodziłem i wracałem do domu, panował mrok, lecz nawet to nie przeszkodziło mi, by podziwiać piękno natury. Zacząłem coraz częściej zachodzić nad zlodowacone jezioro. Czasami widywałem tam innych ludzi, którzy korzystali z atrakcji zimy. Młodzi ludzie często bywali nad jeziorem, by jeździć na łyżwach, a starsi po prostu cieszyli się pięknym krajobrazem.

Czas mijał, śnieg stopniał, a po śniegu zostały tylko kałuże. W tamtym okresie przez pewien czas nie wychodziłem z domu z powodu choroby. Jednak pewnego dnia, udając się po leki, musiałem udać się inną drogą, ponieważ ścieżkę blokowała policja. Pomyślałem wtedy, że pewnie zdarzył się jakiś nieszczęśliwy wypadek nad jeziorem. Nie przywiązywałem do tego wydarzenia szczególnej wagi. Po paru dniach wszystko wróciło do normy. Większość liści na ścieżce zniknęła. Jednak pewnego ranka, gdy czytałem gazetę, coś się wydarzyło. Natrafiłem na pewien artykuł, który zmienił moje życie. Była w nim informacja o znalezieniu zwłok. Leżały one na ścieżce, którą codziennie chodzę. Ciało musiało zostać porzucone w tamtym miejscu przed jesienią. Niestety, nie zidentyfikowano, do kogo może ono należeć. Było ono zbyt zdeptane, by móc określić tożsamość ofiary.

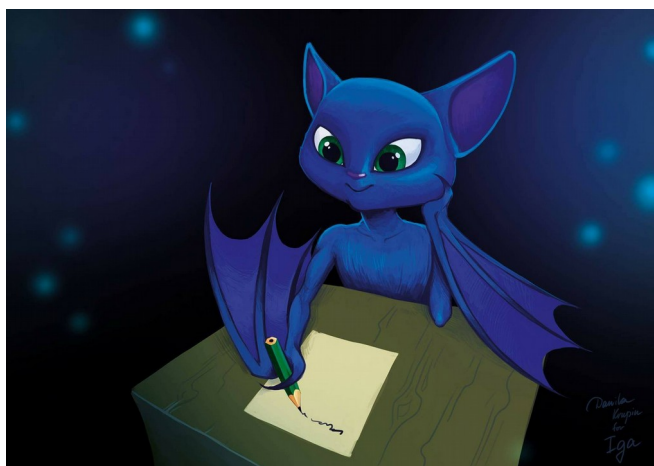
*Weronika Kasowska*



# Przemyslenia nietopirka

kit~komplet interesujących treści

## Zmiany



Jeszcze niedawno z nimi chodziliśmy do szkoły.. śmialiśmy się oraz tworzyliśmy wspomnienia, lecz odeszli- maturzyści. Niestety, ludzie przychodzą oraz odchodzą, będziemy wspominać maturzystów, dokonali wiele w naszej szkole. Dni lecą coraz szybciej, a my już czujemy wakacje, natomiast w Gubinie w niektórych miejscach zakwitła akacja. Według opinii najlepszy miód jest z kwiatów akacji, zwłaszcza do naleśników do

spożycia w chłodne wieczory, gdy popijamy herbatkę. Gubin przeobraża się w lepsze miejsce, a my oczekujemy zakończenia budowy galerii, może się doczekamy, nim opuścimy nasze miasto w pogoni za studiami i marzeniami. Wyobraźcie sobie wakacje, które nadchodzą coraz bliżej! Smak zimnych lodów! Brak nauki do godziny drugiej rano! Oraz zero obowiązków! Może nie dla wszystkich.. Zalecam również zaopatrzyć się w duże ilości witaminy B6! Z powodu jej niedoboru jesteśmy skłonni do gorszych humorów oraz stanów depresyjnych. Zawarta jest w rybach, mięsie, drożdżach, soi, zbożach (kiełkach), bananach, itd. Liczę najbardziej na lepszą pogodę, słońce od czasu do czasu pięknie oświetla nas swym blaskiem, lecz w ostatnich dniach również duszno i zapowiadające się burze, niedobrze! Kto z nas lubi siedzieć w domu bez prądu i nic nie robić? W każdym bądź razie możemy pograć w karty z rodziną i wypić parę szklanek soku, niczym z typowego westernu. Życzę Wam dobrych ocen oraz braku zagrożeń z danych przedmiotów!

Nietoperek z Wami!



Nauczyciel na początku roku szkolnego



Nauczyciel pod koniec roku szkolnego

Igni

Grafika: internet

kit~komplet interesujących treści

# ZOO CZY ZSO?



# OGŁOSZENIA

**SZKOŁA PODSTAWOWA  
5  
W GUBINIE**

**Klasa IV akademicka**

**Bądź z nami aż do matury**

**Klasa VII mundurowa**

**Szkoła Podstawowa nr 5 przy gubińskim "Ogólniaku" ul. Piastowska 26**

**www.zsogubin.pl**

**SZKOŁA PODSTAWOWA  
5  
W GUBINIE**

## ZSO TO JEST TO!

Nasza oferta:

- klasa IV o profilu akademickim
- klasa VII o profilu mundurowym

Zapewniamy:

- wysoki poziom kształcenia
- poczucie bezpieczeństwa
- skuteczną pomoc psychologiczno - pedagogiczną
- świetnie wyposażone pracownie
- szeroką ofertę zajęć pozalekcyjnych
- wyjazdy naukowe i turystyczne (projekty międzynarodowe)
- przygotowanie do podjęcia nauki w klasach licealnych o rozszerzonym programie nauczania matematyki, fizyki, chemii, biologii, informatyki
- uczestnictwo w zajęciach prowadzonych w jednostkach przez przedstawicieli służb mundurowych i przygotowanie do nauki w klasie mundurowej w liceum

**ZSO to szkoła, która łączy tradycję z nowoczesnością!**

Źródło: strona szkoły

kit~komplet interesujących treści

**Kolejny numer ukáže się:**

**18.06.2018r.**

**A w nim:**

**bieżące wydarzenia**

**stałe rubryki**

**WAKACJE!!!**

